

POLSKI UNIWERSYTET NA OBCYZŹNIE
W LONDYNIE

ZESZYTY NAUKOWE

SERIA TRZECIA: NR 2, 2014

WITOLD JAN CHMIELEWSKI

JOLANTA CHWASTYK-KOWALCZYK,
*OBRAZ EDUKACJI POLAKÓW NA OBCYZŹNIE
NA ŁAMACH CZASOPISM EMIGRACYJNYCH,*
WYDAWNICTWO UNIWERSYTETU JANA
KOCHANOWSKIEGO, KIELCE, 2014,
184 S., ISBN 978-83-7133-581-5

Na początku tego roku na rynku księgarskim w Polsce pojawiła się nader interesująca pozycja wydawnicza Jolanty Chwastyk-Kowalczyk pt. *Obraz edukacji Polaków na obczyźnie na łamach czasopism emigracyjnych*. Książka podejmuje problematykę działalności polskich szkół i szkolnictwa wyższego w świetle publikacji zamieszczonych w polonijnych czasopismach na obczyźnie. Tematyka emigracyjna nie jest w badaniach i publikacjach naukowych tej Autorki zagadnieniem nowym, bowiem na przestrzeni ostatnich lat opublikowała już kilka cennych i wartościowych wydawnictw zwartych. Należą do nich: *Londyński „Dziennik Polski” 1940–1943* (Kielce, 2005), *Londyński „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 1944–1989*, (Kielce, 2008), *Katyń, dipisi, PKPR na łamach polskich czasopism uchodźczych* (Kielce, 2011).

Najnowsze dzieło Jolanty Chwastyk-Kowalczyk zasługuje na szczególną uwagę, bowiem ukazuje zainteresowanie polskiej prasy na obczyźnie bogatymi i zróżnicowanymi dziejami emigracyjnego systemu edukacyjnego na przestrzeni długiego okresu, obejmującego w zasadzie lata 1940–2013 według relacji prasowych. W ten sposób Autorka, pisząc o tematyce oświatowej w czasopiśmiennictwie emigracyjnym, dała – niejako przy okazji – znakomity, niespotykany dotychczas ze-

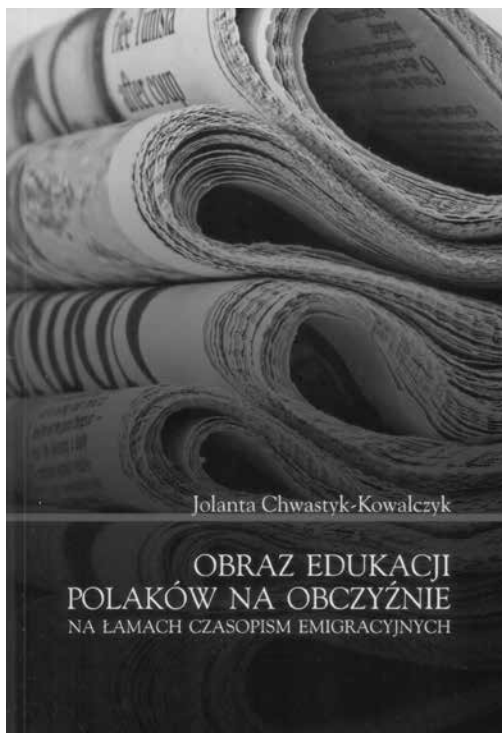
staw bibliografii prasowej, dotyczącej szkolnictwa polskiego wszystkich szczebli w Wielkiej Brytanii. Już sam ten fakt predestynuje recenzowaną publikację do zajęcia ważnego miejsca w piśmiennictwie dotyczącym historii emigracji, zwłaszcza drugiej połowy XX wieku. Niewątpliwą zasługą Autorki jest ukazanie przez pryzmat prasy istotnych wydarzeń i przełomowych faktów różnych etapów edukacji, zmieniającej się pod względem struktury społecznej i demograficznej polskiej diaspory.

Książka Jolanty Chwastyk-Kowalczyk składa się z dwóch podstawowych części. Pierwsza obejmuje zagadnienia szkolnictwa na poziomie podstawowym i średnim z uwzględnieniem stałej troski o przeciwdziałanie wynarodowieniu dzieci i młodzieży urodzonej w rodzinach polskich. Warto zaznaczyć, że młode pokolenie wywodziło się z reguły z bardzo patriotycznej, polskiej emigracji niepodległościowej, mającej w swej zasadniczej grupie osoby doskonale w pamięci deportacje w głąb Związku Sowieckiego. Druga zaś przedstawia różne aspekty podejmowane w emigracyjnych czasopismach związane z różnymi formami działalności szkolnictwa wyższego.

Analizę problematyki oświatowej w czasopiśmiennictwie polskim Autorka rozpoczyna w pierwszej części publikacji od podjętej na łamach „Dziennika Polskiego” w 1940 roku kwestii czytania, drukowania arcydzieł literatury ojczystej. Następnie przedstawia pierwsze kroki w zakresie kompletowania nauczycieli i tworzenia polskich szkół elementarnych i średnich. Wiele uwagi poświęca pracy oświatowej w lotnictwie w Wielkiej Brytanii i całym polskim wojsku na Zachodzie. Porusza kwestię wspaniałego rozwoju ruchu wydawniczego w zakresie podręczników i lektur szkolnych na obczyźnie, a zwłaszcza w Jerozolimie. W przedstawieniu tych faktów Autorka odwołuje się nie tylko do artykułów prasowych, ale także do istniejących opracowań o charakterze zwartym.

Jeśli zaś chodzi o prasę, to okazuje się, że w pierwszych latach wojny najlepszym informatorem o polskim szkolnictwie i oświacie dla dorosłych w polskim czasopiśmiennictwie uchodźczym był „Dziennik Polski”. Pismo to i inne periodyki emigracyjne (np. „Tygodnik Polski”, „Orzeł Biały”), co trafnie wydobyła Jolanta Chwastyk-Kowalczyk, poświęciły szereg publikacji oświacie polskiej poza granicami Wielkiej Brytanii, a głównie w Kanadzie, Szwecji, Szwajcarii, Francji, Mandżurii, a przede wszystkim w Afryce Środkowej, Wschodniej i Południowej. Czasopisma starały się na bieżąco pokazywać w oparciu o dostępne wówczas dane skalę zjawiska rozmieszczenia polskich uchodźców na kontynencie afrykańskim, a wśród nich dzieci i młodzieży. Pojawienie się w polskich, czasowych osiedlach na obczyźnie rodziło naturalną potrzebę tworzenia szkół i placówek oświatowo-wychowawczych. Zwłaszcza dotyczyło to otwierania szkół powszechnych oraz licznych, krótkoterminowych kursów dokształcających dla dorosłych.

Jak wynika z recenzowanej książki, czasopisma poświęcały znacznie więcej uwagi sprawom oświatowym w latach powojennych. Jest to zrozumiałe, bowiem



okres pokoju, w przeciwieństwie do czasu wojny, sprzyja rozwijaniu wszelkich form edukacji. Autorka skrupulatnie przedstawiła zaangażowanie prasy emigracyjnej w różne etapy rozwoju szkolnictwa ogólnokształcącego, związanego bezpośrednio z liczbą polskich uchodźców przebywających na Wyspach Brytyjskich. Z doniesień prasowych wynika, zgodnie ze stanem faktycznym, że najpełniej ten typ szkolnictwa rozwijał się w okresie działalności Komitetu dla spraw Oświaty Polaków w Wielkiej Brytanii. Komitet ten nie tylko finansował szkolnictwo, ale też określił i pilnie przestrzegał zasad jego pracy i celowości tworzenia. Liczba wykorzystanych przez Autorkę artykułów na ten temat jest obszerna. Jeszcze bardziej wnikliwej analizie poddane zostały w świetle publikacji prasowych polskie szkoły prywatne.

Na szczególną uwagę zasługują przytaczane liczne publikacje prasowe, zawierające informacje, uwagi i opinie na temat Gimnazjum, a następnie Kolegium Miłosierdzia Bożego i całego obiektu w Fawley Court. Przedstawione w nich treści wykraczają, w niektórych wypadkach poza problematykę oświatową („Nowy Czas”), ale tkwią bardzo mocno w zagadnieniu dziedzictwa narodowego i są nierozzerwalnie związane z życiem Polaków w Wielkiej Brytanii w ostatnich kilkudziesięciu latach. Narracja tego fragmentu książki jest dynamiczna, co niewątpliwie ma wpływ na zainteresowanie jego nieczęsto spotykaną, wnikliwą treścią.

Interesujący dobór artykułów dotyczy szkół nauczania przedmiotów ojczytych. Placówki te mające tradycje w Szkocji, sięgające początku lat 40. XX wieku, były nieustannie przedmiotem zainteresowań czołowych pism emigracyjnych. Ich naczelnym zadaniem stało się przeciwdziałanie wynaradawianiu nowego pokolenia Polaków, urodzonego już na Wyspach Brytyjskich, związanie go z tradycjami i kulturą narodową. Wspólnicjami realizacji tej idei były niejednokrotnie ogniwa organizacji nauczycielskiej, Polska Macierz Szkolna, Komitet Nauczania Przedmiotów Ojczytych, duchowieństwo, stowarzyszenia kombatantów i szereg innych podmiotów społecznych. Autorka podaje szereg przykładów zainteresowania tą problematyką przez czasopisma. Wielkość omawianego zjawiska przedstawia zamieszczona w książce tabela statystyczna.

Szczególnie interesujący jest obraz edukacji młodych Polaków we współczesnym czasopiśmiennictwie. Ukazujące się na ten temat artykuły, co wielokrotnie udowadnia Autorka, podejmują złożone problemy wychowawcze w nowej rzeczywistości demograficznej Wielkiej Brytanii. Nowością są publikowane informacje o polskich placówkach oświatowych za naszą wschodnią granicą – na Litwie, Ukrainie i w innych państwach. Szkoda tylko, że to istniejące niespełna od ćwierćwiecza niezwykle pozytywne i rodzące się w trudnych uwarunkowaniach zjawisko kulturowe i etniczne nie znajduje szerszego odzwierciedlenia w drukowanych środkach przekazu, a tym samym i w niniejszej pozycji wydawniczej.

Druga część książki, jak już wcześniej wspomniano, dotyczy szkolnictwa wyższego. Jolanta Chwastyk-Kowalczyk najpierw prezentuje publikacje prasowe podejmujące kwestię działalności polskiej nauki i szkół wyższych na uchodźstwie w latach 1940–1945. Tematyka ta pojawiła się w czasopismach już u progu lat 40. ubiegłego wieku. Wówczas w pierwszych latach wojny chodziło o zachowanie na obczyźnie przynajmniej ciągłości polskiej nauki, pokazanie światu, że pewne instytucje państwowe pracują normalnie, chociaż czasami tylko symbolicznie. Wkrótce jednak cele i zadania polskiego szkolnictwa wyższego uległy zmianie. Miało się ono stać ważnym źródłem pozyskania kadr wysoko wykwalifikowanych specjalistów w różnych dziedzinach wiedzy.

Większość artykułów przytoczonych przez Autorkę stanowi jakby kronikę powstawania polskiego systemu szkolnictwa wyższego w Wielkiej Brytanii. Dobór cytowanych artykułów jest chronologicznie uzasadniony i staranny. Kilka spośród nich, zapewne ze względu na pouczającą treść, jest w książce szeroko omawianych. Dzięki temu czytelnik otrzymuje interesujący, często bardzo mało znany obraz pracy szkół wyższych i aktywności intelektualnej oraz organizacyjnej polskich uczonych, a także rozwijania inicjatyw studenckich w dobie zmagania wojennych.

Następnie Jolanta Chwastyk-Kowalczyk z dużym znanstwem szeroko analizuje wizerunek szkolnictwa wyższego na uchodźstwie w latach 1946–2013. Nadmienia, że w okresie powojennym prasa polska aktywnie uczestniczyła w dyskusji nad celami, zadaniami i formą organizacyjną polskich wydziałów instytucji szkolnictwa

wyższego i stowarzyszeń naukowych. Podkreśla, że zaraz po wojnie trwał początkowo rozkwit szkolnictwa wyższego, ale niebawem, głównie z przyczyn finansowych, następowała jego likwidacja. Niektóre instytucje naukowe uległy przekształceniu, inne połączyły swoje potencjały naukowe i kadrowe, tworząc nowe, znane po dziś dzień placówki naukowo-badawcze, np. Instytut Polski i Muzeum gen. Sikorskiego w Londynie. Wszystkie stadia istnienia szkół wyższych i stowarzyszeń naukowych znajdują odzwierciedlenie w informacjach prasowych.

Idąc śladami publikacji zamieszczanych w periodykach, Autorka przybliży czytelnikowi mało znane epizody z działalności Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie. Wprowadza w klimat i atmosferę dni entuzjazmu i wytrwałej pracy tej zasłużonej dla emigracji niepodległościowej instytucji. Udowadnia wielką rolę polskiej prasy emigracyjnej w zapewnieniu podstaw materialnych PUNO i innych instytucji naukowych. Podaje liczne przykłady wsparcia finansowego płynącego ze strony organizacji i stowarzyszeń polonijnych oraz konkretnych osób. Ten fragment książki należy również do ciekawych czytelniczo. Lista wymienionych nazwisk polskich uczonych, wydarzeń i inicjatyw naukowych jest doprawdy imponująca. To również dowód mrówczej pracy nad polskim czasopiśmiennictwem emigracyjnym.

Cała książka wyróżnia się bogactwem przypisów, które nie tylko stanowią wartościowe źródło badawcze, ale zawierają szereg informacji dodatkowych na temat podejmowanych problemów w tekście głównym.

Recenzowana publikacja jest niewątpliwie interesującym wydarzeniem wydawniczym w dziedzinie prasoznawstwa, tym cenniejszym, że dotyczy zawartości niezbyt znanego w Polsce czasopiśmiennictwa emigracyjnego, stanowiącego bardzo ważną, integralną część naszego dorobku narodowego w dziedzinie szeroko rozumianej kultury, nauki i oświaty. Stanowi także wielce pożyteczne kompendium w obszarze historii wychowania, będąc od chwili jej wydania nieodłączną lekturą każdego badacza dziejów emigracji polskiej. Pisana z obiektywizmem naukowym, skrupulatnie rejestruje publikacje prasowe, stanowiące przedmiot zainteresowań badawczych. Wolna od natrętnych podpowiedzi i sugestii, pozwala czytelnikowi samemu wyrobić sobie zdanie na zainteresowanie sprawami oświatowymi przez najbardziej znane pisma emigracyjne w Wielkiej Brytanii.

Z jej lektury wynika też nieodparcie szersze uogólnienie, a mianowicie: szczególnie ważnym zadaniem wszystkich inicjatyw oświatowych, naukowo-badawczych było wychowanie młodych Polaków na obczyźnie w duchu patriotycznym, dla wolnej od obcych, komunistycznych wpływów Polski, do poszanowania, podtrzymywania i krzewienia kultury, tradycji i obyczajów narodowych.